Prof.dr hab. Mirosław Nagielski
Wydział Historii
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, dn.04.11.2024

Recenzja

pracy doktorskiej Patryka Antosa pt: Geneza i ewolucja instytucji konfederacji wojskowej za panowania Zygmunta III Wazy; Wrocław 2024, ss.242.

Mgr Patryk Antos mając świadomość obszerności tematyki dt. funkcjonowania konfederacji wojskowych doby panowania Zygmunta III zdecydował się , i słusznie, skupić na prezentacji aspektów prawno-ustrojowych dotyczących zawiązywanych związków wojskowych. Nie mógł jednak całkowicie pominąć przy ukazaniu ewolucji tej instytucji wojskowej przedstawienia w ogólnych zarysach dziejów poszczególnych związków wojskowych zawiązywanych w trakcie długiego panowania Zygmunta III i to na wszystkich trzech teatrach operacyjnych Rzeczypospolitej.(rozdz.10, s.171-223). Warto także podkreślić, że problematyka dt. konfederacji wojskowych za Zygmunta III była tematem jego pracy magisterskiej. [1]W zasadzie temat był słabo pod względem prawno-ustrojowym opracowany w literaturze przedmiotu. Autor mógł oprzeć się na pracach prof. J. Urwanowicza a głównie wydanej jeszcze w 1996 r. „ Wojskowe „sejmiki". Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI- XVIII wieku „. Pozostałe publikacje dotyczyły opracowań artykułowych odnoszących się do poszczególnych konfederacji, którymi zajął się autor niniejszej dysertacji. Z nich należy wymienić m.in. .prace: D. Bogdana, M. Ciary, A. Filipczak-Kocur, A. Michałka, M. Pietrusiewicz czy J. Pietrzaka. Oczywiście autor wykorzystał wiele prac odnoszących się do kwestii dyscypliny, morale i życia codziennego żołnierzy Rzeczypospolitej, co pozwoliło mu na konfrontacje teorii (istniejących artykułów hetmańskich i konstytucji sejmowych) z praktyką dnia codziennego tj. faktycznym zachowaniem żołnierzy na leżach tak w okresie pokojowym jak w trakcie toczonych działań wojennych.Wzorem dla autora mogły być prace monograficzne dt. konfederacji z połowy XVII wieku autorstwa E.Janasa[2] oraz A.

[1] P. Antos, Konfederacje wojskowe za panowania Zygmunta III Wazy, praca magisterska broniona w IH Uniwersytetu Wrocławskiego w 2018 roku.

[2] E. Janas,*Konfederacja wojska koronnego w latach 1661-1663. Dzieje i ideologia*, Lublin 1998.

Rachuby [3], ale do tych związków autorzy tych prac mieli bogatą spuściznę wytworzoną przez władze związkowe i korespondencję ukazującą stosunek tak szlachty jak elity politycznej do tych konfederacji. Przy wyborze koncepcji, iż autora interesują przede wszystkim aspekty ustrojowo-prawne począwszy od zawiązywania konfederacji po ich zakończenie nie musiał skupiać się na ukazaniu ich dziejów, gdyż byłoby to niemożliwe. Samo bowiem odniesienie się do dziejów konfederacji moskiewskich w dobie dymitriad (wojska stołecznego, brzeskiej i smoleńskiej) stanowić by mogło temat odrębnej dysertacji doktorskiej, choćby ze względu na dużą ilość źródeł znajdujących się nie tylko w polskich archiwach i bibliotekach, ale także zagranicznych (wschodnich w Sankt Petersburgu, Moskwie, Mińsku białoruskim i ośrodkach ukraińskich). W tym przypadku można jednak mieć pretensję do autora iż nie wykorzystał w swej pracy podstawowej pozycji W. Polaka prezentującej dzieje oddziałów pod komendą R. Rożyńskiego i J. P. Sapiehy w służbie Dymitra Samozwańca i początki konfederacji wojska stołecznego[4].

Przyjęta struktura dysertacji nie budzi większych wątpliwości. Praca składa się ze wstępu, aż 10 rozdziałów podzielonych na szczegółowe podrozdziały, zakończenia, aneksu przedstawiającego spis konfederacji opracowanych przez autora oraz bibliografii. We wstępie autor omówił założone cele pracy, strukturę oraz istniejące źródła i literaturę , w tym pamiętniki i diariusze dt. funkcjonowania konfederacji, a wytworzone niejednokrotnie przez jej uczestników. Istotnym mankamentem pracy jest niewykorzystanie zbiorów rękopiśmiennych w archiwach wschodnich , ale było to spowodowane pandemią oraz wojną na Ukrainie stąd możliwości doktoranta w tym względzie były ograniczone. Nie zwalniała jednak autora pracy kwerenda w dostępnych archiwach i bibliotekach w Wilnie i Rydze, choć najistotniejsze materiały wykorzystał z edycji XIX-wiecznych znajdujących się w tomie 4 i 5-tym Archeograficzeskiego sbornika dokumentów oraz zbiorów w Bibliotece PAN w Kórniku [5]. Z uwag dt. wykorzystania materiałów rękopiśmiennych warto odnotować brak wykorzystania w AGAD Archiwum Radziwiłłowskiego dz.VI, nr II-48, k. 37-50v gdzie znajdujemy kopie instrukcji danych posłom konfederackim na sejm 1613 r. (autor korzysta z innych kopii tych instrukcji). W rozdziale I autor przedstawia genezę konfederacji

---

[3] Konfederacja Kmicicowska i Związek Braterski wojska litewskiego w latach 1660-1663, Warszawa 1989.

[4] W. Polak, O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607-1612, Toruń 1995.

[5] Wykorzystano rkps 325;kopie rękopiśmienne trzech konfederacji z okresu dymitriad znajdują się także w rkps 324 w tejże Bibliotece. (instrukcje głównie z 1613 r. nr 157-168, k. 133-147).

wojskowych, kto je zawiązywał oraz główne przyczyny ich formowania związane z nieopłacaniem na czas wojska. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęcony jest kolejny rozdział, gdzie omówiono niewydolność systemu skarbowego Rzeczypospolitej , który determinował bunty wojska oraz brak ze strony króla jak szlachty pomysłu na permanentne zaległości w skarbie w stosunku do wojska kwarcianego i innych oddziałów zaciąganych w trakcie działań wojennych. Rozdział kolejny to skrótowe omówienie struktury zawiązywanych związków wojskowych począwszy od marszałka, komisarzy, deputatów i innych instytucji przypisanych do konfederacji. W kolejnym autor skupił się ma procesie aktotwórczym wytwarzanym przez związki wojskowe, tj. aktach zawiązywania konfederacji począwszy od aktu z 18 września 1590 r. w Gliniankach po powstałe artykuły konfederacji lwowskiej w 1622 r.

Nie mógł autor pominąć kwestii funkcjonowania konfederacji odnosząc się do terytorium które kontrolowały jej oddziały, dyscypliny związanej z odrębnymi artykułami wojskowymi ogłaszanymi przez władze związkowe oraz działań jakie podejmowano w trakcie toczących się działań przeciwko Szwecji czy Moskwie. Istotnym rozdziałem było omówienie uchwalonych konstytucji dt. dyscypliny , zachowania żołnierzy w dobie pokojowej na leżach i w trakcie działań wojennych doby panowania Zygmunta III. Szerzej autor omawia także uchwalane artykuły hetmańskie, które publikowano i ogłaszano przed wyprawami wojennymi (z lat 1590-1591, 1593, 1601, 1607 , 1609 oraz z lat 1619-16240)+. Autor omawia także działania króla, hetmanów i stanów Rzeczypospolitej na sejmach walnych względem zakończenia powstałych konfederacji i ograniczenia skutków dewastacji ekonomii królewskich.

Odrębną kwestią, która zasługiwała by na osobne opracowanie monograficzne to stosunek szlachty do związków wojskowych i ludności cywilnej, która płaciła najwyższą cenę za stacjonowanie oddziałów konfederackich nie tylko w dobrach królewskich, duchownych, ale także szlacheckich. W kolejnych rozdziałach autor odnosi się do kwestii rozwiązywania konfederacji i skutków ich funkcjonowania tak dla ludności jak gospodarki Rzeczypospolitej. W ostatnim rozdziale autor w sposób syntetyczny przedstawia dzieje poszczególnych konfederacji ze szczególnym uwzględnieniem trzech konfederacji doby wojny z Moskwą (stołecznej, brzeskiej i smoleńskiej), choć zdaje sobie sprawę że niemal każda z nich wymagałaby osobnego omówienia i zasługuje na odrębne opracowanie. Dysertację wieńczy krótkie zakończenie (s.224-227) oraz aneks istotny dla czytelnika gdyż zawiera m.in. daty zawiązania i zakończenia konfederacji, ich marszałków, liczebności oddziałów objętych związkiem (podano jedynie liczbę

chorągwi i to nie we wszystkich wypadkach a nie liczbę żołnierzy) oraz zajęte przez związkowców tereny.

Poruszył więc autor większość problemów związanych tak z zawiązywaniem konfederacji, jej funkcjonowaniem, stosunkiem władz Rzeczypospolitej i szlachty do prezentowanych związków wojskowych oraz skutkami związanymi z długotrwałym wybieraniem stacji nie tylko przecież w królewszczyznach. Zgodnie z założeniami autora celem pracy nie było przedstawienie dziejów konfederacji doby panowania Zygmunta III a ukazanie genezy i ewolucji tej instytucji. Ramy czasowe jakie przyjął są w pełni uzasadnione, gdyż wówczas ma miejsce stały proces zaostrzania konstytucji dt. poprawy dyscypliny i morale armii, o czym świadczą omawiane dokładnie przez autora tak artykuły hetmańskie jak wytwarzane akta przez władze konfederackie. Kilka konfederacji autor pominął a to ze względu na brak źródeł i krótkiego okresu ich trwania jak choćby konfederację wojska inflanckiego (luty-marzec 1614)[6]. Stąd skupił się na analizie uchwalanych konstytucji dt. dyscypliny oraz wpływu ich na zachowanie żołnierzy. Na ich postawę oddziaływało wiele czynników, które autor pomija ; choćby wychowanie, dom rodzinny, szkoły, religia , motywy podejmowania służby czy wreszcie swoista solidarność żołnierska.[7] Wszak jak sam pisze powrót z rubieży wschodnich po dymitriadach masy żołnierzy nieopłaconych , głodnych i żądnych łatwego łupu powodowały dalsze obniżenie dyscypliny już po przekroczeniu granic Rzeczypospolitej.

Praca choć pisana językiem zrozumiałym zawiera liczne błędy stylistyczne, sporo odnajdujemy literówek oraz niejasnych sformułowań i przed drukiem winien autor dokonać kolejnej korekty tekstu. Przykładowo na s.21 („obietnice nagrody wydawały się kluczowe dla podbijania morale- raczej zwiększania; itp.). Przejdźmy do uwag szczegółowych dt. prezentowanej dysertacji:

-s.15. Warto było zacytować skromną próbę monografii batalii pod Guzowem autorstwa R. Grabowskiego, Zabrze 2005, s.96 gdzie wyszczególniono tak oddziały królewskie i rokoszowe i ich dowódców, z których wielu widzimy wśród uczestników konfederacji .(s.76-79).

-s.20-23. Słusznie autor jednym z głównych powodów zawiązywania konfederacji wymienia nieopłacenie wojska, tj. nie otrzymywanie przez

---

[6] Zob. instrukcję dla posłów do podskarbiego z 4 lutego 1614 r., gdzie nie ma wzmianki o formalnym podniesieniu konfederacji, która już w marcu uległa zakończeniu; B. Czart., rkps 108, nr 166.

[7] Zob . J. Ryś, Żołnierska paideia. Wychowanie i szkolenie wojskowe w Polsce XVI- XVII wieku, Kraków 2019, s.519-637 (Świat żołnierskich wartości).

oddziały należnego żołdu, ale do tego dochodzą z reguły inne powody gdyż Rzeczpospolita stale zalegała z wypłatami dla żołnierzy, ale nie dochodziło do zawiązywania konfederacji; decydował nie tylko posiadany przez hetmanów autorytet wśród towarzystwa chorągiewnego najbardziej podatnego do buntów oraz wiara w realizację obietnic tak przez króla jak wysyłanych komisarzy z zapewnieniami, że środki nadejdą. Słuszny postulat aby wypłacano wojsku kwartalny żołd przed podjęciem służby nie gwarantował pozostawania w służbie oddziałów i ze względu na istniejący system skarbowo-wojskowy (długa droga od uchwał sejmowych podatkowych do wypłaty)był niemożliwy do realizacji.

-s.23/24. Autor zapomina ,że służba w chorągwiach zaciągu narodowego była honorowa; żołd nie rekompensował wydatków na utrzymanie towarzysza, jego pocztu i czeladzi, a biorąc pod uwagę koszty zakupu rynsztunku i koni prowadził do długów; oczywiście dla żołnierzy decydującymi kwestiami były łupy zdobywane na polach bitew i prestiż w społeczności szlacheckiej (służba w rotach husarskich hetmanów i dygnitarzy).

-s.31. Starcia z Kozakami w trakcie powstania S. Nalewajki miały miejsce pod Łubniami a nie Łubinami; najszerzej omawia to powstanie Sergiej Lepiawko[8] (podobnie na s. 177).

-s.34/35. Skrótowo podsumował autor decyzję rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Moskwie w 1609 r. Zygmunt III nie tylko zgodnie z pactami conventami zamierzał odzyskać utracone prowincje na rzecz Moskwy przez Jagiellonów, ale bezpośrednim powodem był sojusz Szujskich ze Szwedami (traktat w Wyborgu-28 II 1609) skierowany przeciwko Rzeczpospolitej.[9] Nie miała miejsce kapitulacja załogi smoleńskiej M. B. Szeina; Smoleńsk wzięto w krwawym szturmie przy dużych stratach z obu stron.

-s.37-39. Słusznie kampanię inflancką z lat 1601-1602 przedstawił autor prezentując poglądy S. Herbsta, który krytycznie odniósł się do kampanii dowodzonej przez hetmana J. Zamoyskiego; jednak odzyskanie Inflant było możliwe jedynie poprzez żmudne działania oblężnicze prowadzone pod Wolmarem, Fellinem i Białym Kamieniem; tym bardziej że Szwedzi zamknęli się w twierdzach, broniąc swojego stanu posiadania.

-s.41. Królewicz Władysław Waza zaniemógł już w trakcie pochodu swego korpusu pod Chocim i cały czas w trakcie trwania walk z Turkami przebywał w

---

[8] S. Lepiawko, Kozacki wijni kinca XVI st. W Ukraini, Czernihiw 1996, s.161-224.

[9] Dziwi brak wykorzystania istotnego źródła do początków wojny z Moskwą opracowanego przez J. Bylińskiego, Diariusz drogi Króla JMci Zygmunta III od szczęśliwego wyjazdu z Wilna pod Smoleńsk w roku 1609 a die 18 augusta i fortunnego powodzenia przez lat dwie do wzięcia zamku Smoleńska w roku 1611, Wrocław 1999.

łożu, uczestnicząc jednak w naradach pod przewodnictwem hetmana J. K. Chodkiewicza i innych dowódców.[10]
-s.44. Autor rzadko wykorzystuje przy prezentacji istotnych dowódców wojskowych, rotmistrzów i dygnitarzy ich biogramy w Polskim Słowniku Biograficznym jak w przypadku choćby kniazia Romana Rożyńskiego czy Jana Piotra Sapiehy [11].
-s.48. Może warto było czytelnikowi wyjaśnić ,że w wypadku dziesiętników chodzi o podoficerów w piechocie polsko-węgierskiej.
-s.50-51. Autor nie poruszył istotnej kwestii dt. wpływu marszałka i jego komisarzy na nową strukturę wojska będącego w konfederacji. Aby nie dopuścić bowiem do rozerwania konfederacji przez dowódców poszczególnych chorągwi odsuwano ich od związku, przekazując dowództwo nad rotami towarzyszom; obawiano się wpływu hetmanów, króla i innych dygnitarzy na dotychczasowych rotmistrzów ;potwierdzają takie przypadki związki z połowy XVII wieku tak dokładnie przedstawione przez E. Janasa i A. Rachubę.
-s.55.Akt konfederacji po zakończeniu jej był palony wraz z wytworzoną przez władze związku korespondencją; jednak zachowały się kopie dokumentacji związkowej i duża część korespondencji między marszałkiem i starszyzną konfederacką a szlachtą (sejmiki), Trybunałem, elitą urzędniczą Rzeczpospolitej oraz samym monarchą, co potwierdzają także badania autora tej dysertacji.
-s.61., w.10 od dołu :" przywrócenie dyscypliny wśród niezwykle rozluźnionych oddziałów „; raczej wśród oddziałów ewidentnie naruszających podstawowe artykuły wojskowe (styl).
-s.64. Podobne niejasne sformułowanie tyczące artykułów konfederacyjnych, które dawały żołnierzom czas "na przygotowanie się do powrotu dyscypliny i przyzwyczajenie się do życia bez pewnych udogodnień".
-s.65. w artykułach tych „brano w obronę czeladników i pachołków, którzy razem służyli z towarzyszami" ;chodzi oczywiście o pocztowych wliczanych do pocztu towarzyskiego i czeladź , która obsługiwała poczet ale była pozbawiona żołdu i znajdowała się na utrzymaniu towarzysza chorągiewnego. Z wielu relacji dt. kampanii i przemarszów wojska wiemy, że najgorzej dyscyplina przedstawiała się w odniesieniu do czeladzi będącej często poza kontrolą tak towarzyszy czy pocztowych.

---

[10] Zob. M. Nagielski, Udział królewicza Władysława Zygmunta w kampanii chocimskiej; w: Od Cecory do Chocimia. Studia z dziejów wojny Rzeczypospolitej z Turcją 1620-1621, red. Z. Hundert, P. Tyszka, Zamek Królewski w Warszawie 2024, s.85-103.
[11] R. Rożyński oprócz biogramu w PSB doczekał się opracowania w pracy: Hetmani zaporoscy w służbie króla i Rzeczypospolitej pod red. P. Krolla, M. Nagielskiego i M. Wagnera, Zabrze 2010, s. 122-129.

-s. 73. Autor nie wyjaśnia co na myśli mieli konfederaci stołeczni, pisząc że w instrukcji znajdujemy liczne fragmenty krytykujące system Rzeczypospolitej; czy były to postulaty polityczne, dotyczące reformy skarbowo-wojskowej czy inne?
-s.83. niezrozumiały jest zapis autora stwierdzający, że artykuły konfederackie nakazywały także rotmistrzom oddalania się od swoich chorążych, przewidując surowe kary za takie występki; raczej chodziło o to aby dowódcy nie opuszczali szeregów wojska i pilnowali dyscypliny w swoich chorągwiach w dobie konfederacji.; w przypisie nr 301 chodzi o gwałtowne protesty duchowieństwa aby wojsko nie wybierało stacji w ich dobrach bez zgody duchownych a nie o krytykę stacji w dobrach żołnierskich (sic!).
-s.88. autor stwierdzając iż władze konfederacji „pozostawiały bardzo dużo władzy w kole generalnym, na którym się zbierali wszyscy towarzysze" nie precyzuje o kogo właściwie chodzi. Niestety nie zachowały się opisy jak przebiegały koła konfederackie, kto w pierwszej kolejności obok marszałka i jego substytuta zabierał głos i jak go udzielano innym; takich materiałów nie mamy także dla wielkich konfederacji z połowy XVII wieku. Pisząc także iż zajmowane królewszczyzny, na których spoczywał obowiązek kwaterowania żołnierzy, było nielegalnym jest częściowo jedynie uprawnione; chodzi o zajmowanie starostw, które nie były przez hetmanów przekazane poszczególnym oddziałom jako przystawstwa na leża, a zajmowane siłą bez żadnego ordynansu hetmańskiego.
s.90-118. W tle tego rozdziału omawiającego przepisy prawne dt. konfederacji i „discipliny militaris" mamy kwestię rozmijania się teorii (choćby artykułów publikowanych w konstytucjach tego okresu) a praktyką życia codziennego. Należy uwzględnić fakt ,ze oddziały zaciągane na służbę I Dymitra służą już od 1605 r. a działania na teatrze wschodnim kończą się traktatem deulińskim w 1619 r. Tragiczny stan dyscypliny w powracających z tego teatru żołnierzy potwierdza ich zachowanie po wkroczeniu w granice Rzeczypospolitej; stąd Lisowczyków za wszelką cenę chce pozbyć się z kraju Zygmunt III i skierować ich na służbę cesarską; a liczne oddziały Kozaków zaporoskich, które także znalazły się na tym teatrze działań wróciły dopiero do swych siedzib na Ukrainie w połowie 1619 r., o czym wspomina autor pracy w innym miejscu.
-s.98. Pomysł aby żołnierze kupowali żywność po cenach ustalonych w statutach koronnych był godny odnotowania; był zapewne wzorowany na tzw. taksach wojewodzińskich, które uderzały w kupców a przede wszystkim w mieszczan. Hetmani próbowali organizować centralne magazyny wojskowe, które po stałych, niskich cenach mogły zaopatrywać żołnierzy idących na kampanię; taki system proponował hetman polny kor. S. Żółkiewski, sugerując

powołanie generalnego prowiantmagistra [12] na sejmie 1616 r.
-s.102. W 6 tygodni po doprawieniu rot; raczej odprawieniu rot.
-s.103. „Towarzysze przejechać przez kraj jako osoby prywatne, nie zbierając się w zbrojne oddziały"; raczej mogli, gdyż w przeciwnym wypadku przemieszczając się w większej asystencji mogli zostać potraktowani jako „kupy swawolne".
-s.109. autor omawiając artykuły z sejmu 1609 r. dt. wojska stwierdza, iż dzierżawca musiał wydać żołnierzom odpowiednie ilości żywności zgodnie z zapotrzebowaniem rotmistrza; w praktyce tak było bo żołnierze wybierali stacje według własnego uznania; w rzeczywistości obowiązywały ustawy chlebowe, które precyzowały dokładnie jakie produkty i w jakiej ilości można wybierać. Sformułowanie autora o funkcjach rotmistrza w łańcuchu dowodzenia" proponuję zmienić na strukturę dowodzenia. Zapewne zwrot „przepisach dotykających organizacji bitwy" należy rozumieć jako dt. metod toczenia działań wojennych (s. 110).
-s.113. Szkoda, że autor nie rozbudował wątku służby polskich oddziałów zagranicą tak za zgodą Zygmunta III jak i bez jego zgody co wiązało się z trudnościami tak Habsburgów jak Bourbonów z werbunkiem wojska w schyłkowym okresie wojny trzydziestoletniej; temat ten opracowywali m.in. R. Lolo, R. Skowron, P. Gawron i inni historycy.[13]
-s.120. Przy omawianiu obrad sejmu z 1606r., który rozszedł się bez uchwał sejmowych warto było odnieść się do jego monografii autorstwa W. Sobieskiego.[14]
-s.127. Prymas Gębicki to arcybiskup gnieźnieński Wawrzyniec Gembicki; o jego roli w dobie konfederacji wojskowych począwszy od 1611 r. pisał J. Dorobisz, którego pracę autor cytuje w bibliografii.[15]
-s.128-131. Autor omawiając trudną sytuację po zakończeniu wojny ze Szwecją o ujście Wisły związaną także z likwidacją konfederacji z 1630 r. pomija kwestię spłaty przez Rzeczpospolitą posiłków cesarskich, którą definitywnie załatwiono dopiero w 1631 roku.[16]

---

[12] Zob. O chowaniu żołnierza kwarcianego S. Żółkiewskiego hetmana. Traktat na sejmie anno 1616, wyd. K. Tyszkowski; w: Przegląd historyczno-wojskowy, t.2/2, Warszawa 1930, s.279-293.
[13] R. Lolo, Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty polskiej (1618-1635), Pułtusk 2004; tenże, Zaciągi cesarskie w rzeczypospolitej w 1632 i 1633 roku i ich odbiór przez społeczeństwo szlacheckie; w: Studia i materiały do Historii Wojskowości, t.40, Białystok 2003, s.7-23. Pozostałe prace dotyczą lat 1635-1636 a więc czasów panowania Władysława IV.
[14] W. Sobieski, Pamiętny sejm, Londyn 1963.
[15] J. Dorobisz, Jakub Zadzik (1582-1642), Opole 2000.
[16] Warto poza znanymi autorowi dwiema pracami J. Seredyki zacytować kolejną pt:" Wypłata żołdu armii cesarskiej w Polsce po rozejmie altmarskim 1629-1631; w: sobótka, nr 2, Wrocław 1976, s.231-237.

-s.137. Przejęcie komendy Kremla przez M. Strusia było związane z jego żądaniem objęcia osobistego dowództwa nad żołnierzami i ustąpieniu z niej A. Gosiewskiego.[17]
-s.138. Nie wiemy czy hetman S. Żółkiewski prosił o jego oszczędzenie czy raczej dóbr starostwa bracławskiego w wyniku najazdu tatarskiego; o tym pisał hetman do J. Cieklińskiego 29 VIII 1612 r. Szeroko o najeździe ord tatarskich w 1612 r. pisał M. Horn, przedstawiając również relacje S. Żółkiewskiego z konfederatami .[18]
-s.139-147. Relacje między wojskiem a społeczeństwem świetnie przedstawił w swoich pracach T. Srogosz, które wielokrotnie cytuje autor dysertacji; jest to temat na odrębną pracę i posiada olbrzymią literaturę; warto było odnieść się do znanej autorowi serii :Społeczeństwo Staropolskie seria nowe gdzie t.IV poświęcony jest relacjom wojska ze społeczeństwem Rzeczypospolitej.[19]
-s.148-154. Autor problematykę stanowiska szlachty wobec konfederacji przedstawił głównie na podstawie instrukcji sejmików górnych, tj. proszowickiego i średzkiego; czytelnika interesowałoby przede wszystkim stanowisko sejmików Wielkiego Księstwa Litewskiego gdyż zanim związkowcy znaleźli się w przemyskim, lwowskim czy w woj. brzeskim skutecznie grabili w trakcie przechodu ziemie i województwa W. Ks. Lit. Tym bardziej że w ostatnim okresie ukazały się edycje laud lubelskich, chełmskich czy bełskich. Kwestie te zasługują jednak na odrębne badania i wykraczają poza przyjęte założenia pracy P. Antosa.
-s.152. Autor pisze o protestacji z 1622 r. Piotra Sławeckiego, który żądał zaostrzenia „szeregu prawd dotyczących żołnierzy"; niestety nie wiemy o jakie prawdy w tym wypadku chodzi i na czym polegałoby zaostrzenie ich. Chodzi oczywiście o prawa związane z surowym karaniem konfederatów za wszelkie uchybienia w artykułach wojskowych.
-s.160. Niewydolność systemu skarbowego Rzeczypospolitej potwierdza spłacanie należności konfederatom wojska stołecznego J. Cieklińskiego przez okres 2 lat; nic się pod tym względem nie zmieniło pół wieku później gdy rozliczano w latach 1661-1663 konfederację wojska koronnego pod laską S. Świderskiego.
-s.169-170. Słusznie zauważa autor ,że udział w konfederacji osób

---

[17] Szerzej o tym pisał W. Polak, O Kreml i Smoleńszczyznę, s. 295.
[18] M. Horn wykorzystał także akta konfederacji wojska stołecznego znajdujące się w bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego; dz. Rękopisów, nr 73 (miscellanea historyczno-polityczne), k. 158-162. Tenże, Chronologia i zasięg najazdów tatarskich..., s. 15
[19] Tamże artykuły T. Srogosza i P. Gawrona o oddziałach cudzoziemskich w Prusach Królewskich i Warmii w dobie wojny z Moskwą w latach 1609-1618; Warszawa 2015, s.11-36, 39-56.

wywodzących się z trzeciego stanu często prowadził do uzyskania klejnotu szlacheckiego poprzez zdobycie majątku i zakupu dóbr. Zapominamy jednak że służba w wojsku plebejuszy prowadziła do uzyskania nobilitacji także drogą legalną z zalecenia hetmańskiego na sejmach walnych Rzeczypospolitej, dotyczyło to także zasłużonych towarzyszy husarskich w dobie toczonych wojen z Moskwą i Szwecją w połowie XVII wieku, co dokumentują badania B. Trelińskiej.[20] W trakcie długotrwałych działań wojennych przy akceptacji środowiska żołnierskiego plebejusze wtapiali się w stan szlachecki ,a za zasługi otrzymywali nobilitacje jak choćby przywódcy oddziałów chłopskich w dobie potopu.[21]

-s.174. Niejasne sformułowanie jakich wiele i na kolejnych stronach:" Żołnierze" nie raz nie oszczędzali dóbr prywatnych, a z czasem rozlali się poza ekonomię samborską"(?).

-s.187. Chodzi nie o Karola Mansfelda a Joachima Fryderyka; szeroko kampanie inflanckie omawia M. Balcerek w swojej pracy o księstwie Kurlandii i Semigalii w dobie wojen ze Szwecją. [22]

-s.190. Podkomendni J. P. Sapiehy zawiązali konfederację po przekroczeniu granicy litewsko-moskiewskiej nad rzeką Łośmianą; o działaniach tych oddziałów pisze m.in. W. Polak.[23]

-s.190-195. Przy omawianiu rozliczeń z konfederatami grodzieńskimi autor wykorzystuje prace A. Filipczak-Kocur odrębne dla skarbu koronnego i litewskiego wydane w 1985 i 1994 natomiast dziwi brak ostatniej w tej tematyce pracy tej autorki wydanej w 2006 r. podsumowującej jej badania nad skarbem Rzeczypospolitej za dwóch pierwszych Wazów.[24]

-199. Autor pisze iż S. Żółkiewski w trakcie przygotowań do wojny z Moskwą podkreślał potrzebę zdobycia Smoleńska, wybierając ten kierunek uderzenia; wręcz odwrotnie obawiał się oblężenia tak trudnej do zdobycia twierdzy a sugerował uderzenie na Siewierszczyznę i zdobywanie słabych umocnień drewniano-ziemnych, co przedstawił w „Początku i progresie wojny

---

[20] Album armorum Nobilium Regni Poloniae XV-XVIII w. Herby nobilitacji i indygenatów XV-XVIII w., oprac. B.Trelińska, Lublin 2001.

[21] Zob. nobilitacje G. Szeferowicza, M. Michałowicza i wielu innych na sejmie walnym 1658 r.; Vol. Leg. t. IV, Petersburg 1859, s.266.

[22] M. Balcerek, Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rze3czypospolitej ze Szwecją w latach 1600 – 1629, Poznań 2012.

[23] W. Polak, O Kreml i Smoleńszczyznę, s. 52-59.

[24] A. Filipczak-Kocur, Skarbowość Rzeczypospolitej 1587-1648, Warszawa 2006. Nie znajdujemy również w bibliografii istotnych prac tej Autorki dotyczących schyłkowego okresu panowania Zygmunta III: Sejm zwyczajny z roku 1629, Warszawa 1979 oraz Komisja lwowska z 1630 roku; w: Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa prof. K. Matwijowskiego pod red. B. Roka, J. Maronia, Toruń 2006, s.1111-1133.

moskiewskiej.
-s.202. Nie chodzi o Samuela Zborowskiego a jego syna Aleksandra, którego autor wymienia na kolejnej stronie dysertacji.
s.207-209. Autor omawiając kwestie związane z likwidacją konfederacji na sejmach r.1613 nie cytuje pracy J. Bylińskiego poświęconej tej tematyce choć w bibliografii znajdujemy tę pozycję.
-s.211. Przy omawianiu konfederacji lwowskiej 1622 r. autor niejednokrotnie podnosi iż w odróżnieniu od innych związków nie ograniczała się ona do postulatów finansowych, ale podnosiła kwestie polityczno-ustrojowe, domagając się reform i naprawy Rzeczypospolitej. Niestety nie dowiadujemy się o jakie postulaty polityczne chodziło, a kwestię skwitowano stwierdzeniem, iż należy widzieć „ w tych reformach tylko interes prywatny, ale krył się, zanim zamysł naprawy kraju i poprawy warunków życia części jego mieszkańców".

W bibliografii zamieszczonej na końcu pracy brakuje kilku istotnych pozycji poza tymi, które już wcześniej sygnalizowałem. Autor pominął pracę A. Czwołka dt. działalności politycznej kanclerza w. lit. Lwa Sapiehy, który miał duży wpływ na decyzje Zygmunta III nie tylko w kwestii podjęcia i kontynuacji wojny z Moskwą ale i postępowania z konfederacjami w latach 1612-1614. [25] Nie widzimy także szeregu pozycji D. Czerskiej[26] ,P. Florka [27], A. Szelągowskiego [28], R. Walczaka[29] czy J. Urwanowicza [30]. Także jak już to podkreśliłem wcześniej autor mógł lepiej wykorzystać biogramy w PSB istotnych postaci występujących na kartach jego dysertacji jak choćby Mikołaja Stogniewa.[31]

Podsumowując ,praca P. Antosa podejmuje słabo dotąd opracowane zagadnienia związane tak z genezą zawiązywania konfederacji wojskowych, ich ewolucji pod względem strukturalnym i organizacyjnym oraz relacji władz związkowych tak z monarchą, hetmanami oraz szlachtą . Najlepiej opracowanymi kwestiami przez autora jest analiza poszczególnych instytucji konfederacji na czele z generalnym kołem . Wiele miejsca poświęcił procesowi

---

[25] A. Czwołek, Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy kanclerza litewskiego, wojewody wileńskiego, Toruń 2012,(rozdziały 5 i 6).
[26] D. Czerska, Dymitr Samozwaniec, Wrocław 1995.
[27] P. Florek, rokowania finansowe wojsk tuszyńskich z królem Zygmuntem III Wazą; w: Czasy Nowożytne, t.15, 2003, s.73-105.
[28] A. Szelągowski, Próby reform skarbowych w Polsce za Zygmunta III; w:Ekonomista, R. 4/3, 1904, s.11-25.
[29] R. Walczak, Konfederacja Gdańska, Elbląga i Torunia 615-1623; w:Rocznik Gdański, t.15-16, Gdańsk 1956-1957, s.247-288.
[30] J. Urwanowicz, Stanisław Żółkiewski wobec Moskwy – koncepcje i działania; w:Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV- XVIII wieku pod red. R. Skowrona, Kraków 2009, s. 49-64.
[31] M. Nagielski, Stogniew Mikołaj, w:PSB, t.43, 2004-2005, s.383-385. Często mylony z bratem stryjecznym Prokopem Stogniewem, marszałkiem konfederacji brzeskiej w 1613 r.

aktotwórczemu, który był dziełem poszczególnych konfederacji począwszy od pierwszej w Glinnikach w 1590 r. Najcenniejsze są ustalenia autora odnoszące się do analizy funkcjonującego w czasach Zygmunta III prawa wojennego; na podstawie uchwalanych konstytucji na sejmach walnych dotyczących zachowania się wojska tak w okresie wojennym jak pokojowym jak własnych ogłaszanych w kołach wojskowych. Te normy prawne , do których mieli stosować się konfederaci pozostawały jednak często martwą literą wobec nie uregulowania należności płatniczych przez Rzeczpospolitą wobec wojska. Natomiast część dt. dziejów wybranych konfederacji za Zygmunta III jedynie w ogólnych zarysach informuje czytelnika o działaniach i relacjach skonfederowanego wojska z własnym społeczeństwem. Opracowanie bowiem dziejów konfederacji inflanckich i moskiewskich bez wnikliwej kwerendy źródłowej w archiwach i bibliotekach Rosji, Białorusi i Ukrainy jest wielce problematyczne. Wobec trudności w dostępie do ww. ośrodków autor skupił się na wykorzystaniu podstawowych zasobów archiwalnych w kraju (wykaz w bibliografii) oraz zagranicą , gdzie wykorzystał kilka sygnatur w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbezits w Berlinie oraz Riksarkivet w Sztokholmie (zbiory Extranea Polen znajdujące się w mikrofilmach w AGAD w Warszawie).

Wymienione przeze mnie uwagi, sprostowania oraz uzupełnienia nie wpływają na pozytywną ocenę pracy a mają za zadanie zwrócenie uwagi autora na pominięte przezeń pozycje, które poszerzą problematykę badawczą tyczącą zawiązywanych konfederacji wojskowych w dobie panowania Zygmunta III. Autor powinien także poprawić pracę pod względem językowym, gdyż w tekście występują błędy stylistyczne i liczne literówki, co oznacza że dysertacja w ostatniej fazie powstawania nie została jeszcze raz przez autora sczytana. Prezentowana praca w istotny sposób wypełnia lukę w literaturze historyczno-wojskowej, a w szczególności w kwestiach kształtowania się instytucji konfederacji i jej ewolucji począwszy od lat 90-tych XVI wieku. Mimo wielu uwag , mających często charakter dyskusyjny, stwierdzam z przekonaniem, że praca Patryka Antosa spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim określone w art.187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 168 z późniejszymi zmianami) z dnia 20 lipca 2018 r. i stąd wnioskuję o dopuszczenie mgr. Patryka Antosa do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. Mirosław Nagielski